Nr. 205 (z dod. por.). Dnia 27 lipca. Piątek. Dnia 15 (27) lipca 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godzinie 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wprowadzone w Niemczech w r. 1893-im liczebne dopełnienie kadrów wojskowych, o którem obecnie sztab jeneralny w Berlinie składa sprawozdanie, było pierwszym krokiem do reorganizacji wojska niemieckiego, o czem tyle mówiono i pisano przed kilku laty, gdy projekty rządowe, dotyczące wojskowości, przechodziły pod rotowym ogniem zarzutów w parlamencie. Otóż w r. 1893 dopełniono kadrów wojskowych 268,176 żołnierzami, wliczając już w to marynarzy w liczbie około 8,000. W ten sposób, w porównaniu z rokiem poprzedzającym, gdy rekrutowano żołnierzy wedle starego systemu, przewyżka wynosi 68,000 głów, a więc więcej, niż podawano w projekcie wojskowym. Widocznie wówczas nie brano w rachubę ochotników jednorocznych, których liczba rokrocznie do 9,000 dochodzi. Obecnie liczba rekrutów, stających co roku do wojska w Niemczech, jest już wyższa, niż we Francji.

Jak zapewniają w kołach wojskowych, bardzo interesująco przedstawiają się tegoroczne manewry floty francuskiej. Manewrować będą na morzu Śródziemnem eskadra północna i eskadra śródziemnomorska, obu zaś towarzyszyć mają eskadry, odgrywające role nieprzyjacielskich. Celem tegorocznych ćwiczeń ma być przedewszystkiem zbadanie środków i przydatności obrony wybrzeży oraz rozwiązanie pewnych kwestyj taktycznych. Eskadra rezerwowa oraz okręty, służące do obrony wybrzeży, wezmą udział w manewrach, na które powołani będą także rezerwiści załóg okrętowych. Rezerwistów eskadry, manewrujących na Kanale i na Atlantyku, powołano na d. 9 lipca. Eskadra północna, której pierwsza dywizja już od dnia 1-go kwietnia r. b. znajduje się na stopie wojennej, wykona szereg manewrów, rozpoczynających się d. 15-go lipca. W pierwszym okresie ćwiczeń, sięgającym do d. 21 t. m., eskadra przedstawiać będzie przeciwnika, atakującego część wybrzeża od Hawru do Dunkierki. Ćwiczenia te mają głównie na oku zbadanie organizacji przesyłania rozkazów. Oddziały obronne, na które podzielone jest wybrzeże francuskie, otrzymały niedawno nową organizację. Idzie więc obecnie o przekonanie się, czy nowy ten podział przyczyni się w razie wojny do wzmocnienia siły obronnej kraju.

W tym celu podczas tegorocznych manewrów wybrzeże pozostawione będzie bez wszelkiej obrony z wyjątkiem tej, jaką im zapewnia nieznaczna liczba opancerzonych kanonierek, stanowiących obronę szczególnych oddziałów wybrzeża. Dowództwo nad częścią wybrzeża od Havru do Dunkierki powierzone będzie jenerałowi i jednemu z wyższych oficerów armji. Dwaj ci oficerowie pozostawać mają pod rozkazami prefekta morskiego w Cherbourgu, który znów ze swojej strony zależny jest od ministra marynarki. W ten sposób ćwiczenia pierwszego okresu manewrów eskadry północnej dadzą sposobność do wprowadzenia w ruch całego mechanizmu obrony wybrzeży Francji. Jest to pierwsza próba na tem polu.

Po pierwszym tym okresie eskadra północna odbywać będzie ćwiczenia czysto morskie, przy których jedna z manewrujących przeciwko sobie eskadr otrzyma rozkaz nieprzepuszczania przeciwnika przez cieśninę Kaletańską. W końcu ćwiczeń eskadra północna wykona ataki na ruchomą obronę portu Brest. Na eskadrze morza Śródziemnego rezerwiści stawić się powinni również z d. 9-ym lipca. Eskadra ta odbywać będzie ćwiczenia przeważnie na pełnem morzu.

Fakty z dni ostatnich dowodzą, że jednak chińczycy i japończycy usposobieni są wojowniczo i pragną wypróbować w praktyce fuzje repetjerowe i działa wielkiego kalibru, które otrzymali w ostatnich kilku latach dopiero, dzięki czułej pieczołowitości Europy, dającej chętnie przyjaciołom swoim z dalekiego Wschodu możność zbrojenia się z europejska. Rady dyplomatów angielskich, francuskich, niemieckich, amerykańskich wreszcie nie przydały się na wiele, skoro depesze telegraficzne, nie urzędowe co prawda, przynoszą wciąż wieści o potęgującem się wrogiem usposobieniu współzawodników do wpływów politycznych na Korei. Widocznie ani Chiny ani Japonja nie wyrobiły w sobie poszanowania dla zasady przyjętej już oddawna w Europie, że karabiny i działa są na to, aby się niemi nie posługiwano nigdy, a przynajmniej w ostateczności wyjątkowej.

Mętne są te pretensje do wpływów na Korei. Ja-

---

100)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Ta świetna przyszłość, o której on mówił, to fałsz, to złudzenie... Wszak ona zna to mizerne życie, na które patrzyła dziecięcemi jeszcze oczyma, a które ją zawsze przejmowało ohydą... Zbytek — mówił Przemski — swoboda! A matka jej, miałaż choć jedną chwilę swobody prawdziwej, nawet w pierwszych czasach, gdy ją otaczał zbytek i pozorna wesołość? Przypomina ona sobie dobrze jej udręczenia i jej łzy, jej upokorzenia ciągłe i wstyd... Ona sama, skoro tylko zrozumiała, a to zrozumienie byłaby wówczas okupiła życiem, ona sama, córka, nie oszczędzała tego wstydu, nie mogła utaić wstrętu. Pragnęła uciec, wyrwać się z tej wonnej i lśniącej a zatrutej goryczą atmosfery występku i nieraz sama słowem ostrem, bezwzględnem, które jej z głębi duszy wyrywało uczucie obrzydzenia, piętnowała matkę, która wówczas chyliła głowę, zgnębiona, z zarumienionem czołem, milcząca...

I przyszło odpokutowanie, nadeszło rychło. Przyszły ciężkie dni trosk i opuszczenia, tej najstraszniejszej nędzy, która nie współczucie, lecz pogardliwą litość obudza; tej nędzy, której łachmany jedwabne nie mogą stracić ostrej woni perfum, która na poddaszu nawet otacza się atmosferą buduaru, która jak piętno potępienia nosi na sobie zawsze sztuczne świecidła i barwy występnej młodości i nawet zgrzybiałemu wiekowi odbiera szacunek...

Ona to sobie przypomina wszystko. Postać matki jak żywa staje przed oczyma z całą swą niedolą lat ostatnich i przejmuje nieopisanym lękiem.

Odpokutowanie być musi. A dla niej kara winna być tem sroższą, że miała już doświadczenie, przykłady, że wpływ Leszczyca, tak wysoko ceniącego honor, powinien ją był uszlachetnić i zabezpieczyć.

Na wspomnienie męża krew stygnie w jej żyłach... Ztamtąd przyjdzie kara niechybnie. On jej przecież powiedział, gdy go straszyła jutrem, że to jutro dla niej samej strasznem stać się może i że on honoru swojego bronić potrafi.

I wówczas to, przerywając sukcesyjne projekty Przemskiego, zaczęła z trwogą w głosie domagać się od niego przyrzeczenia, iż pojedynku z jej mężem nie przyjmie.

W odpowiedzi swojej, która ją zmroziła lodem, Przemski wspomniał także kilka razy o swoim honorze, który mu nie pozwoli... Ale cóż za różnica! To pojęcie honoru, które wydawało jej się samolubnem nieraz i bezwzględnem, przenikało całą istotę Leszczyca, kierowało każdą jego myślą, każdym czynem. Ten zaś uczeń Marewicza dbał tylko o pozory i niemi kłamał ciągle w życiu. Bez wahania jeszcze w dziecięctwie szedł za wskazówkami tego mistrza; bez wahania ostatni grosz ojca stawiał na kartę w szulerni; bez wahania, dla nadania sobie tonu—jak się teraz cynicznie przyznawał — kłamał, że był sam spadkobiercą miljonów lorda Grepara; bez wahania oszukańczemi przedstawieniami brał pieniądze od mniemanych, równie jak on, sukcesorów; bez wahania wreszcie dla zdobycia bądź co bądź owych miljonów, które mu się nie należały, wziął cudzą żonę, a pojedynku odmówić nie chciał, bo się lękał, że Leszczyc ścigać go będzie, że go wszędzie dopędzić zdoła swoją zemstą i piętnem tchórza wobec całego świata naznaczy. To nie był honor, lecz strach przed hańbą za zdeptanie jego najmniej istotnych, zewnętrznych formułek!...

I w tem porównaniu postać Leszczyca, pojmującego głęboko honor i kierującego się nim w życiu, idącego z podniesionem czołem zawsze tylko prostą drogą, unoszącego się może porywami, lecz czującego szczerze, nie kłamiącego nigdy ani myśli ani uczuć—rosła.

I ten prosty, szczery, szlachetny człowiek mógł uledz w walce z tym wielkoświatowym szalbierzem!

Żywa wyobraźnia Janiny już jej w jednem mgnieniu oka przedstawiła obraz okropny... Leszczyc zamordowany! Ona życia jego na sumieniu znieśćby nie mogła. Wszystko raczej, niż to—wszystko!

I unižała się do prośby, do łez, do pieszczot...

— Ty to uczynisz — powtarzała — dla mnie! dla mnie! Wszak miłość moja warta tej ofiary...

I wreszcie upokorzeniem największem, bo pieszczotą nie odczutą w duszy, kłamanym uśmiechem, kłamanym uściskiem opłaciła, zdobyła—słowo.

On się bić z jej mężem nie będzie!

Odetchnęła z głębi piersi. Ale ją to kłamstwo przybiło do ziemi, zgnębiło ostatecznie, w proch starło wszystkie jej uczucia, wstręty. Czuła się nikczemną, a to poczucie coraz bardziej oddalało ją od tego, który za taką cenę kupował pozór jej miłości.

Odtąd apatyczna, bierna, chwilami targana rozpaczą, poddawała się wszystkiemu i zgadzała na wszystko, słuchała planów Przemskiego i przystawała na wyjazd, obiecywała wpłynąć na ojca, napisała do niego list, który jej Przemski dyktował. Owszem, wyjechać corychlej, corychlej, na kraj świata; rozpocząć tę samą wędrówkę, co niegdyś jej matka; roznieść swoją hańbę po szerokich gościńcach!...

Nie wychodziła nigdzie, ale na trzeci dzień wieczorem wysłała Przemskiego po wiadomości o ojcu. Kiedy uwolniony będzie? aby módz natychmiast wyjechać! Ona chciała już nawet jechać naprzód, sama z Przemskim, ale on głównego sukcesora zostawić nie chciał, ona zaś lękała się zostawić Przemskiego, przeczuwając spotkanie się z mężem i możliwą katastrofę. Słowu jego bezwzględnie ufać nie mogła, a w razie starcia liczyła zawsze na swój bezpośredni wpływ, na swoje łzy, prośby, a choćby znów na siłę kłamanej pieszczoty.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ponja domaga się, aby japończycy, zamieszkali na półwyspie nie byli nadal oddawani na łaskę i Korei Chiny znów twierdzą uparcie, iż one same tylko mogą przemawiać w sposób kategoryczny do rządu koreańskie-go, jako swojego wasala. Japonja oświadcza, że dopóki reformy, wymagane przez nią, nie będą wprowadzone w życie, nie ruszy się z wybrzeży koreańskich; i Chiny oświadczają, że dopóki Japonja pozostawać będzie na Korei, nie ruszą się z wybrzeży koreańskich. Najgorzej pono na tem wyjdzie Korea, która zapłaci za to, iż Chiny i Japonja bawią się w upór cudzym kosztem.

Aby zaś dowieść, iż pogróżki nie są puszczane na wiatr, Chiny wysyłają 12,000 żołnierzy na Koreę i kilka eskadr do Japonji; Japonja zaś w odpowiedzi zbroi pancerniki, ładuje kanonierki na przyjęcie synów państwa niebieskiego. Jest więc już wojna na Wschodzie, ale wojna nie ogłoszona urzędownie, coś w rodzaju szeregu walk, które w swoim czasie Francja stoczyła z Chinami w Tonkinie. Tłukło się tam wojsko z wojskiem codziennie, ale urzędownie wojny nie było. Bardzo prawdopodobnem jest, iż i obecnie będziemy odległymi i nie naocznymi w każdym razie świadkami takiej wojny—w czasie pokoju.

J. R.

ECHA LETNIE.

(Korespondencje własne *Kurjera Warszawskiego.*)

Solec d. 25-go lipca.

Nieszczególnie udają się nam niedzielne i czwartkowe reuniony, bo chociaż przedstawicielek płci—istotnie nadobnej—bawi tu sporo, za to daje się uczuwać brak młodzieży.

Najwięcej osób przybyło z gub. radomskiej, następnie z kieleckiej, przybyli także kuracjusze z Warszawy, Lublina a nawet z Petersburga.

Przeważają jednakże kobiety i księża.

Lepiej od reunionów udają się majówki na Górze magierowskiej, o 5 wiorst od Solca odległej.

Zarząd zakładu zamierza wznieść nowy hotel przy wjeździe do alei, wiodącej do parku, oraz zająć się gruntowną restauracją mieszkań zakładowych.

Oprócz zapowiedzianej już loterji fantowej na rzecz miejscowego szpitala, ma się odbyć koncert amatorski na rzecz kościoła, który to projekt popiera gorąco proboszcz tutejszy, ks. Rogalski.

Dotąd bawi tu osób 200, zjazd jednak staje się coraz liczniejszy.

W.

Kissingen, d. 24-go lipca.

Lista gości przekroczyła pożądaną dla kissingeńczyków liczbę 10,000 kuracjuszów, a nowi wciąż ze wszystkich stron świata nadciągają. Jesteśmy u zenitu sezonu przy pogodzie przepięknej. Od nas osób niewiele. Gdzieniegdzie tylko dolatuje cię mowa polska, a wraz z nią *pas, bez atu* itd.

Niemców za to moc wielka, trochę anglików, francuzów i innych narodowości, które nadają pięknemu Kissingenowi wygląd miejsca wszechświatowego. Kobiet młodych i pięknych (czyż są inne?) mnóstwo, około nich zaś roje flirtujących i wzdychających.

Bawią tu między innymi: dr. Stanisław Dunajewski, hr. Plater, młody docent Kostanecki, który ma objąć katedrę anatomji po zasłużonym prof. Teichmanie, wydawca Lewental, kompozytor Grossman, publicysta Skrzyński, budowniczy Borzęcki, Michaelis i in.

Z powodu cyklonu, jaki d. 14-go b. m. nawiedził Bawarję, natychmiast utworzyły się komitety ratunkowe w całym kraju, a bawiący tu prof. Possart, dyrektor główny teatrów królewskich w Monachjum, urządził koncert, który przeszło 2,000 marek przyniósł biedakom.

Z Warszawy droga tu najkrótsza, najtańsza i najwygodniejsza—na Berlin. Sam Kissingen, pomimo komfortu — niedrogi. Mieszkań dobrych obfitość, a bakcylus napiwkowy jeszcze nie toczy kuracjusza, jak u wód austrjackich, gdzie trzech kelnerów ręce wyciąga po tringeld za... szklankę mleka.

K.

Dla podróżnych.

Dla wiadomości osób, wyjeżdżających za granicę, donosimy, iż dezynfekcja w Szczakowie odbywa się po dawnemu, polega zaś na oględzinach powierzchownych i parowaniu bielizny brudnej oraz pościeli lub odzienia niechlujnego; kwarantanny niema żadnej.

*

W hotelach wiedeńskich znowu żądają od jadących z Rosji, tak jak w r. z., pasportu, a lekarz natychmiast się zjawia dla sprawdzenia stanu przyi przejezdnego.

*

Osobom, wyjeżdżającym przez granicę pruską, radzimy wizować pasporty, dotąd bowiem władze celne niemieckie nie otrzymały zawiadomienia o skasowaniu wizy, jakkolwiek rozporządzenie to już w pismach urzędowych wydrukowano.

Zapewne też wkrótce w czyn wprowadzone zostanie.

Wystawa hygieniczna.

Na odbytem wczoraj posiedzeniu komitetu budowlanego przyszłej wystawy hygienicznej, w dość licznem gronie wybitniejszych przedstawicieli inżenierji i budownictwa, zapadła nader ważna uchwała, która spodziewać się każe, iż sprawy przyszłej wystawy niezadługo lepszym pójdą torem.

Postanowiono mianowicie wydelegować z łona komitetu specjalną komisję, która zająć się ma ostatecznie wyborem miejsca dla wystawy, tudzież rozważeniem warunków każdego z projektowanych na ten cel placów.

Wobec napotkanych ze strony p. Lindleya trudności co do zajęcia pod wystawę części stacji filtrów, komisja ma się zająć przedewszystkiem zbadaniem na miejscu, czy i o ile rzeczony plac istotnie pod tym względem uważać można za nieodpowiedni.

Prócz tego komisja ma zwiedzić Bagatelę, Dynasy oraz kilka placów miejskich: Ujazdowski, Witkowskiego, plac przy szkółce na ul. Pięknej (pomiędzy Nowowiejską, Topolową i Koszykową) i in. i rezultaty swoich poszukiwań przedstawi na następne posiedzenie komitetu w d. 9-ym sierpnia r. b., który ostatecznie wybór zaakceptuje i starać się będzie o pozyskanie wybranego miejsca.

Minimalną przestrzeń oznaczono na 200,000 łokci kwadratowych.

Do składu pomienionej komisji weszli pp.: inżenier Bagiński, starszy inż. miasta Mościcki, Obrębowicz, Rakiewicz i Sokal.

Komisja zbiera się w przyszły poniedziałek na stacji filtrów.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydjum i sekretarza. Na prezesa komitetu zaproszono budowniczego A. Goebla, na wiceprezesa inż. Sokala, na sekretarza budowniczego Goldberga.

Opracowanie szkicu programu prac komitetu powierzono pp.: Obrębowiczowi i Rakiewiczowi.

Również w dniu wczorajszym zgromadzeni w szczupłej liczbie członkowie komitetu przemysłowego postanowili zaprosić na delegatów do zarządu wystawy z łona tegoż komitetu pp. Scholtzego i E. Wernera.

Następne posiedzenie komitetu przemysłowego, na które zaproszeni będą i członkowie zamiejscowi oraz kilku nowych, odbędzie się w końcu września, większa część bowiem członków wyjechała na wakacje.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Podług obecnie zatwierdzonej decyzji główny dozór nad kasami emerytalnemi lub przeważnie kolejowemi przeniesiony zostaje do ministerjum komunikacyj i w myśl tego rozporządzenia polecono wszystkim zarządom kolejowym dostarczanie kancelarji p. ministra komunikacyj wiadomości szczegółowych, dotyczących rzeczonych kas, a mianowicie: kopji protokułów posiedzeń komitetu i oględzin lekarskich, wiadomości o wystąpieniach na drogę sądową przeciwko postanowieniom komitetów, oraz komunikowanie sprawozdań rocznych wraz z wnioskami rady zarządzającej. Nadto urzędnicy ministerjum komunikacyj będą jaknajczęściej osobiście dopełniali rewizji kas kolejowych na miejscu.

= O przebiegu epidemji cholery *Warsz. Dniewn.* podaje wiadomości następujące. W obrębie gubernji płockiej w d. 18-ym lipca: w mieście Płocku pozostało 3 chorych; w mieście Mławie zachorowało osób 5, zmarły 2, wyzdrowiały 3, pozostało chorych 8; w mieście Ciechanowie zachorowały 2 osoby, wyzdrowiały 2, pozostało chorych 18; we wsi Smosarz Pianki zachorowały 3 osoby, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 4; w osadzie Bieżuniu zachorowało osób 13, zmarły 2, wyzdrowiało 6, pozostało chorych 13. W obrębie gubernji radomskiej w dniu 19-ym lipca: w mieście Radomiu zachorowały 2 osoby, zmarły 2, wyzdrowiało 5, pozostało chorych 12; w osadzie Wierzbnicy zachorowały 2 osoby, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 4; we wsi Białobrzegach zachorowało osób 3, zmarły 3, wyzdrowiały 2, pozostało chorych 8; w osadzie Przytyku zachorowały 2 osoby, pozostało chorych 6; w osadzie Żarnowie zachorowała 1 osoba, pozostało chorych 3; we wsi Przybyszewie zachorowało osób 3, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 8; we wsi Kruszewcu zmarły 3 osoby,; we wsi Wąglanach zachorowała 1 osoba, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 5; we wsi Maleńcu zachorowała 1 osoba, zmarły 3, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 3; w mieście Końskich zmarła 1 osoba, pozostało chorych 5; w mieście Przedborzu zachorowało osób 7, zmarła 1, wydrowiało 8, pozostało chorych 28; we wsi Józefowie zachorowało osób 2, zmarła 1, pozostało chorych 4; we wsi Sokołowie zmarło osób 2 i we wsi Nosalewicach 1 osoba; we wsi Policznie pozostał 1 chory; w mieście Staszowie zachorowało osób 13, zmarło 3, wyzdrowiało 6, pozostało chorych 34; we wsi Rytwianach zachorowało osób 10, zmarło 3, wyzdrowiało 6, pozostało chorych 11; we wsi Kłodzie zachorowały 2 osoby, zmarła 1, pozostało chorych 4; w osadzie Połańcu zachorowało osób 5, zmarły 2, wyzdrowiały 2, pozostało chorych 6; we wsi Ruszczy Dolnej zachorowały 3 osoby, wyzdrowiała 1, pozostało chorych 2.

= W *Gaz. polic.* czytamy: „Z polecenia p. oberpolicmajstra dokonano rewizji wód gazowych, wyrabianych na Pradze przez Henocha Lichtensteina i Bencjana Filrejsa, przyczem z dokonanej analizy chemicznej okazało się, że syrop i lemoniada, wzięte z fabryki Filrejsa oraz lemoniada z fabryki Lichtensteina, zawierają dużą ilość sacharyny. Ponieważ domieszywanie sacharyny do wszystkich w ogóle artykułów spożywczych jest wzbronione, albowiem sacharyna jest szkodliwa dla organów trawienia, i z uwagi, iż obaj powyżej wymienieni fabrykanci niejednokrotnie już byli pociągani do odpowiedzialności sądowej za fabrykowanie wód gazowych, szkodliwych dla zdrowia konsumentów, p. oberpolicmajster przeto poleca komisarzowi cyrkułu praskiego rzeczone fabryki natychmiast zamknąć, Szymonowi Rubinowi zaś zabronić fabrykacji i sprzedaży wód owocowych, tudzież lemoniady i tak zwanego kwasu petersburskiego.”

= P. oberpolicmajster w *Gaz. polic.* ogłasza, iż w r. b. na zbiorowe ćwiczenia wojskowe, które dla oddziałów wojska warszawskiego okręgu wojennego rozpocząć się mają d. 27-go września, powołani będą szeregowcy zapasowi piechoty, tudzież artylerji pieszej i fortecznej, terminu służby 1899-go r., którzy pozostawali na rzeczywistej służbie mniej niż rok lub dwa lata (w charakterze jednorocznych) lub według terminów skróconych i ochotnicy; w ogóle zaliczeni do zapasu wprost z wojska lub z urlopu, którzy przesłużyli w wojsku mniej niż 3 lata, a z terminu służby 1884-go r., wszyscy szeregowcy, którzy pozostawali w rzeczywistej służbie tak w charakterze jednorocznych lub na prawach terminów skróconych, jak i na prawach terminu ogólnego; w ogóle zaliczeni do zapasu wprost z wojska lub z urlopu, którzy przesłużyli w wojsku mniej lub więcej aniżeli 3 lata. Szeregowcom zapasowym, podlegającym powołaniu do ćwiczeń zbiorowych tegorocznych, rozdane będą we właściwym czasie bilety powołania, po które winni zgłosić się do cyrkułu policyjnego, stosownie do miejsca zamieszkania, i w terminie, o którym zostaną przez policję zawiadomieni. Udający się na punkt zborny zapasowi szeregowcy winni być zaopatrzeni w porządną zwierzchnią odzież i obuwie oraz co najmniej w dwie koszule i dwie pary kalesonów; również winni zabrać z sobą znaki honorowe i medale, któremi zostali obdarzeni, gdyż z punktu zbornego po rzeczy do domu zapasowi puszczani nie będą. Powołani do ćwiczeń otrzymywać będą wynagrodzenie pieniężne w stosunku następującym: za mundur 30 kop., za szynel 35 kop.; za spodnie 15 kop., za buty 3 kop. dziennie.

= Wczoraj w kancelarji rejenta Lilpopa na żądanie Tow. kred. miejskiego sprzedano nieruchomość nr. 1777 (Świętojerska, 34), obciążoną pożyczką Towarzystwa w kwocie rs. 38,000; nieruchomość tę nabył adw. p. Marek Kuratow, stawający do licytacji imieniem p. Bencjana Topaza, za rs. 159,100.

= Naczelnik intendentury okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-major Balc, w dniu wczorajszym powrócił z Petersburga.

= **Z teatru i muzyki.**

* W tych dniach artystom dramatu rozdane będą role do nauki z melodramatu Eugenjusza Sue'go „Żyd wieczny tułacz” (*Le juif errant*), który będzie wznowiony z zupełnie nową obsadą ról na scenie teatru Letniego po wystawieniu jutrzejszej premjery.

* Dziś w teatrze Letnim w godzinach południowych odbyła się próba jeneralna z 4-aktowej sztuki Wiktoryna Sardou „Ferreol”, której pierwsze przedstawienie dane będzie jutro.

* Na repertuar przyszłotygodniowy teatru Letniego zaprojektowano następujące utwory: „Walka kobiet”, „Półświatek”, „Miłość ubogiego młodzieńca” (drugi występ p. Wróblewskiej), „Poskromienie złośnicy” i „Ferreol”, który grany będzie kilkakrotnie.

* W teatrze Łazienkowskim na Wyspie, jeśli pogoda dopisze, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę widowisko baletowe, na które się złożą: „Tańce perskie”, „Zabawa dziecięca” i „Wesele w Ojcowie”.

* W teatrze Nowym ukaże się dzisiaj dawno nie-

śpiewany „Ptasznik z Tyrolu” z p. Czosnowską w roli Gagi listonoszki.

Pozostałą obsadę główną tworzyć będą pp. Ma[illegible]wska i Święcka, oraz pp. Laskowski, Misiewicz i Rzecznik.

Zmianę widowiska dzisiejszego wywołało zasłabnięcie p. Morozowicza, który już wczoraj nie mógł przyjąć udziału w zapowiedzianem przedstawieniu „Sztygara”.

Wczoraj zatem odegrano w teatrze Nowym, po stosownem zaanonsowaniu ze sceny, „Dziecko szczęścia” Millöckera.

* Repertuar końcowych dni bieżącego tygodnia wskutek niedyspozycji p. Morozowicza uledz będzie musiał koniecznej zmianie; jutro zamiast „Biednej dziewczyny” odśpiewany ma być w teatrze Nowym „Zaklęty zamek” z pp. Babińską i Czosnowską, na niedzielę zaś naznaczono widowisko operetkowe, co do którego nie nastąpiła jeszcze stanowcza decyzja.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 400, Nowym 351; w teatrzykach ogródkowych: Eldorado 165, Bellevue 156 i Wodewilu 450; w Dolinie Szwajcarskiej w cyrku 208.

= Przebudowa teatru.

Dziś, o godz. 2-ej po południu, odbyło się posiedzenie w dyrekcji teatru w sprawie przebudowy gmachu domu dochodowego.

Szczegóły obrad podamy jutro rano.

= Nie pojadą?...

Donosiliśmy w tych dniach, że oprócz 1213-tu dzieci, już na wieś wysłanych, grono urządzające kolonje letnie w trzecim sezonie, rozpoczynającym się za dni kilka, zamierzało wysłać jeszcze prawie 400 dzieci, że nawet dzieci te już o terminie wyjazdu do 11-tu miejscowości zawiadomiono.

Zamiar ten oparty był na nadziei powiększenia się odpowiedniego zasobów pieniężnych.

Ofiary na rzecz kolonij letnich istotnie i teraz jeszcze wpływają, jednakże nie w tej mierze, aby zaspokajały potrzeby bardzo znacznej liczby dzieci, w r. b. wysyłanych.

Po szczegółowem obliczeniu przewidywanych, nieuniknionych wydatków gospodarskich w trzecim sezonie na jedenaście kolonij okazuje się, że według obecnego stanu kasy zabrakłoby 1500 rs.

Tak znaczna suma z drobnych ofiar w ciągu dni kilkunastu się już nie zbierze.

W r. z. z podobnego fatalnego położenia wyratował kolonje w ostatniej chwili bezimienny ofiarodawca nadesłaniem tysiąca rubli.

Jeżeli coś podobnego obecnie nie nastąpi w ciągu dni dziesięciu, to postanowiono nie wysyłać wcale na trzeci sezon dzieci, już przeznaczonych do Grotów (100 chłopców) i do Siedzowa (100 dziewcząt).

Termin wyjazdu tych skazanych warunkowo oznaczony jest na d. 18-ty sierpnia (Siedzów) i na d. 21-szy sierpnia (Groty).

W dalszym ciągu od przyjaciół kolonij letnich wpłynęły do rąk skarbnika, dyrektora Czajewicza, ofiary następujące: z *Kurjera porannego* rs. 9, Maurycy Taubenhaus 15, L. M. 5, Adam Oderfeld 10, Teresa Sokołowska 10, adwokat Scheller 10, doktorowa Bożuchowska 50, Aleksander Łojko 5, Marja Ch. rs. 1 kop. 50, S. F. 4, z redakcji *Słowa* 27, Zuckerwasser i syn 10, adwokat Poznański 5, Kaiserstein 5, W. Kopytowski 25, Ludwik Br. rs. 25.

= Nowa taryfa.

W dniu wczorajszym tutejsze zarządy kolejowe otrzymały rozporządzenie, iż od d. 1-go grudnia r. b. zostanie wprowadzona na wszystkich kolejach nowa taryfa zniżona pasażerska, oparta na systemie taryf strefowych.

Za zasadę do obliczenia ceny biletu klasy 1 i 2-ej przyjmuje się: dla klasy 1-ej cena 2½, a dla klasy 2-ej cena półtora raza większa, niż dla biletów klasy 3-ej.

Cenę biletów klasy 3-ej oblicza się na przestrzeni do 300 wiorst, za każdą wiorstę, na dalszej, niż 300 wiorst, za każdą strefę.

Na najbliższej przestrzeni od 1 do 160 wiorst liczy się po 1·4375 kopiejki za wiorstę, czyli za 160 wiorst rs. 2 kop. 30, do których następnie na dalszą przestrzeń dodaje się po 0·9 kop. za wiorstę.

Od 301 wiorst zaczyna się dopiero obliczanie na strefy, po 20 kop. za każdą, zaś długość stref wynosi:

od 301	do	500	wiorst	liczy się	8	stref po	25	wiorst
„ 501	„	710	„	„ „	7	„ „	30	„
„ 711	„	990	„	„ „	8	„ „	35	„
„ 991	„	1510	„	„ „	13	„ „	40	„

Na dalszą przestrzeń liczy się po 50 wiorst na strefę, przyczem zawsze niepełna długość liczy się za całkowitą.

Podług nowej taryfy wszystkie bagaże podlegają opłacie, licząc 10 funtów na 1 do 300 wiorst w tym samym stosunku, tj. 17·25 kop., a dalej licząc od strefy po półtorej kopiejki za strefę od 10 funtów; niepełna waga przyjmuje się za pełne dziesiątki funtów, a niepełna przestrzeń za całkowitą.

Podana cena mieści w sobie opłatę przewozową łącznie z podatkiem skarbowym i jest zasadą, przyjętą dla wszystkich pociągów.

Dodatkowe opłaty w ogólnych sumach mogą być pobierane na pociągi specjalne podług oddzielnych rozporządzeń.

= U felczerów.

W uzupełnieniu wiadomości o wczorajszej półrocznej sesji obrachunkowej starszych zgromadzenia felczerów podajemy, iż z odczytanego sprawozdania przez starszego zgromadzenia, p. Kazimierza Przybylskiego, okazało się, że w ciągu 6-iu miesięcy r. b. dochód wynosił rs. 1,507 kop. 58, co razem z pozostałym remanentem czyni rs. 6,376 kop. 34.

Z sumy tej wydatkowano: na wsparcia stałe podupadłym członkom rs. 713; na lekarstwa i wsparcia jednorazowe rs. 137; na pogrzeby rs. 67; na podatki, utrzymanie domu i inne potrzeby zgromadzenia rs. 658 kop. 23, czyli razem w półroczu pierwszem wydano rs. 1,575 kop. 23.

Na drugie półrocze pozostaje rs. 4,801 kop. 11.

Kapitał ten ulokowany jest w znacznej części w warszawskim kantorze Banku państwa, lub też w pożyczkach premjowych, gotowizną zaś w kasie zgromadzenia znajduje się tylko rs. 196 kop. 50.

Następnie na posiedzeniu przedstawiony został stan funduszów kasy składkowej pomocniczo-pogrzebowej.

I tak: remanent na I-sze półrocze 1894-go r. wynosił rs. 2,152 kop. 30, dochodu w okresie tym było rs. 153, czyli razem rs. 2,305 kop. 30, a że wydano rs. 106 kop. 92, pozostaje w kasie rs. 2,198 kop. 38.

Po przejrzeniu dokumentów ustawą przepisanych w poczet członków zgromadzenia zostali przyjęli pp. Daniel Michalski, Franciszek Suchowicz, Antoni Grodowski, Walenty Paczkowski, Antoni Świątkiewicz, Aleksander Kowalski, Mikołaj Rosiński, Stanisław Lipiński, Faustyn Zagrański, Leon Ziółkowski i Michał Orlikowski.

Wreszcie starszy zgromadzenia zaproponował zebranym kolegom, z powodu zwiększających się wydatków, podniesienie taksy wkupnego na członka zgromadzenia z rs. 45 na rs. 75.

Z uwagi na szczupłe dochody wniosek ten zebrani jednomyślnie zaakceptowali.

= Wycieczka rzeczna.

Wczoraj trzej turyści angielscy, pp. Thon, Lippings i Engeles, wynająwszy łódź przewoźniczą, w towarzystwie przewodnika puścili się na wycieczkę wiślaną w okolice Warszawy.

Łódź zaopatrzono w daszek płócienny oraz zapasy żywności.

Wycieczka potrwa dni kilka.

= Wisła.

Stan wody na Wiśle, wynoszący przed kilkoma dniami stóp 2 cali 10, pozostaje bez zmiany.

Wczoraj nadeszło sześć berlinek ładownych żelazem surowem dla fabryk tutejszych.

W Zakroczymiu władza otworzyła ambulans dla chorych pasażerów.

Punkt ten sanitarny dotąd jeszcze chorych nie posiada.

= Święta Anna.

Zgodnie z przysłowiem, twierdzącem, iż „od św. Anki zimne wieczory i poranki” wczoraj po północy temperatura obniżyła się do 11-tu stopni.

Dzisiaj przed wschodem słońca termometr wskazywał stopni 10.

= Ajent ogłoszeń.

W braku stałego zajęcia Maksymiljan Z. zajmował się zbieraniem ogłoszeń po Warszawie, jak również w miastach prowincjonalnych.

Ponieważ „robota” nie szła, postanowił więc zbierać ogłoszenia, lecz... nie podawać ich do pism.

Pieniądze jednak z góry zawsze pobierał, no i... wydawał na własne potrzeby.

Manipulacja ta przez czas jakiś snać uchodziła bezkarnie, aż nareszcie znalazł się kupiec, który nie oszczędził ojca rodziny i zaskarżył Z. o przywłaszczenie rs. 8 kop. 70.

W sądzie oskarżony dowodził, że pieniądze, o które upomina się kupiec, p. Fin., wcale nie dane były na ogłoszenia, lecz na załatwienie ekspedycji.

Okoliczności tej świadkowie nie stwierdzili i sędzia pokoju skazał Z. na 7 dni aresztu.

= Za włóczęgostwo.

Dwukrotnie pociągany do odpowiedzialności sądowej i skazywany za włóczęgostwo, Józef Gawroń, ponownie oddany został pod sąd.

Oskarżenie zarzucało G., że przystawając po rogach ulic, natarczywie zaczepiał przechodniów, dopominając się o datki, a nie otrzymawszy nic, złorzeczył w sposób grubjański.

Niezależnie od tego, G., nie mając pasportu, włóczył się z jednej miejscowości do drugiej.

Sędzia pokoju skazał go na dwa tygodnie aresztu.

= Odnalezione pieniądze.

Franciszek Sikorski, wrzekomo ograbiony z 460 rs., o czem wzmiankowaliśmy, pieniądze w całości odnalazł.

Będąc w nietrzeźwym stanie, pugilares z papierami wrzucił do bryczki, napełnionej słomą, co spostrzegł dopiero na trzeci dzień po uczynionym alarmie.

= Przy pracy.

Pracujący przy odnawianiu domu pod № 41-ym przy ul. Zielnej robotnik, Jan Iwanow, wskutek własnej nieostrożności spadł z rusztowania 2-go piętra na deski niżej o jedno piętro położone.

Iwanow poniósł nieznaczne obrażenia piersi i rąk.

Po udzieleniu pomocy, odwieziono go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Podrzucenie.

Wczoraj późnym wieczorem na ul. Polnej znaleziono zawiniątko, w którem znajdowało się dziecię płci żeńskiej, mogące mieć około 8 dni wieku.

Dziecię odesłano do domu podrzutków i śledztwo rozwinięto.

= Pożar.

Dzisiejszej nocy, o godz. 11½, przy ulicy Grzybowskiej w domu pod № 17-ym, w szopie drewnianej, należącej do introligatora Hazberga, z niewiadomej przyczyny zapaliły się nagromadzone tam obrzynki papierowe, a od nich ściany i dach.

Wezwani telefonicznie topornicy z oddziału mirowskiego, rozebrawszy ścianę i dach, ogień stłumili.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pisze d. 25-go b. m.:

„Niektórzy oskarżeni, skazani na ciężkie lub lżejsze kary wyrokiem sądu okręgowego z głośnego swego czasu procesu bandy Mielczarka, apelowali do wyższej instancji.

Są to małżonkowie Matuszewscy, którym śledztwo sądowe dowiodło czynnego udziału w szeregu napadów zbrojnych i krwawych, a zapierający się uparcie; Gutermann, sześćdziesięcioletni starzec, paser, odgrywający rolę szefa sztabu złodziejskiego na Bałutach; Śniechowski, tapicer, odsiadujący w tej chwili karę z innego wyroku; Lachowicz, ranny w napadzie na Skassów w Bełdowie i Szkudlarek, szary pion bandy.

Między niezadowolonymi z wyroku pierwszej instancji niema Mielczarka, Ślaskiego, Karczmarkiewicza i innych.

Prokurator ze swojej strony założył protest co do uniewinnionych Fajbusiewicza z Tuszyna, Lenartowskiego, kucharza w Domaradzynie i Malickiego, jak również Ostrowskiego felczera, Figaszewskiego, jego pomocnika i Papiernika, co do których zażądał wyższego stopnia kary.

Wyrok sądu okręgowego, skazujący lub uniewinniający resztę oskarżonych tego olbrzymiego procesu, uprawomocnił się przed kilku tygodniami.

Termin sądzenia sprawy w warszawskiej izbie sądowej naznaczono na d. 14-ty sierpnia r. b.

D. 23-go b. m. odbyło się zgromadzenie ogólne członków łódzkiego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności, które mimo niedostatecznej ilości przybyłych (37), jako drugie z kolei po niedoszłem do skutku poprzedniem, za prawomocne uznane zostało.

Zgromadzenie upoważniło radę zarządzającą do budowy mającego powstać z ofiarności publicznej schroniska dla ubogich; plac pod nowy ten budynek Towarzystwo otrzymało od miasta, znajduje się on przy ul. Targowej.

W projektowanym domu mają być pomieszczone przytułki noclegowe oraz oddział dla obłąkanych.

Kontrakt budowy ma być w tych dniach zawarty, roboty rozpoczęte jeszcze w tym roku i na wiosnę r. 1896-go ukończone.

Niezależnie od tego, Towarzystwo powzięło zamiar założenia w mieście naszem szeregu tanich kuchen.

Kwestja lokacji kapitałów, będących własnością Towarzystwa, była tu przedmiotem obrad ogólnego zebrania, co na mocy nowo-zatwierdzonej ustawy podlega jego kompetencji.

Projektowana budowa własnego domu przez komitet ochronek katolickich, będących w zależności od towarzystwa, została przez zgromadzenie zatwierdzona; postanowiono nabyć plac w cenie 6,000 rs. na Starem Mieście, w dzielnicy, która tego rodzaju instytucji dla ubogich dziatek niezmiernie potrzebuje.

Przystąpiono następnie do wyboru kandydata do rady zarządzającej na miejsce ustępującego p. Neumana; większością głosów powołano na to stanowisko p. R. Biedermana *juniora*.

Komisja rewizyjna w poprzednim komplecie jednomyślnie do czynności na rok następny uproszoną została.

Obszerna i energiczna działalność towarzystwa dobrze zasługuje się dobroczynności publicznej, wobec czego dziwną jest obojętność członków tej instytucji: z 1,100 zaledwie trzydziestu kilku na wezwanie się stawia!

Dowiadujemy się, że w Zgierzu w d. 22-im b. m. odbyła się majówka licznego grona żądnych zabawy w poblizkim od miasta lasku; bawiono się ochoczo do nocy.

Powrót pieszy urozmaicony był towarzyszeniem orkiestry.

Miano królowych zabawy przyznano pannom A. F. i A. M.

Inicjatorowi, p. D., tej przyjemnej rozrywki należy się podzięka.”

+ Pożary.

We wsi Trzemcha Górna, w pow. iłżeckim, d. 11-go b. m. od uderzenia pioruna spłonęła stodoła, w której śmierć znalazł 21-letni Stanisław Krzeżenkowski.

Tegoż dnia, z tej samej przyczyny, we wsi Brzezki, w pow. opoczyńskim, zgorzało 11 zabudowań gospodarskich.

Straty w ruchomościach nieubezpieczonych obliczono na sumę około 1,000 rs.

D. 15-go b. m. we wsi Twarda, w pow. opoczyńskim, zgorzało 14 domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi.

Straty w budynkach ubezpieczonych wynoszą rs. 5,000, w ruchomościach nieubezpieczonych rs. 2,200.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 28-go lipca, o godz. 5-ej po południu, w lokalu kancelarji zgromadzenia majstrów stolarskich przy ulicy Królewskiej pod № 29-ym, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie zebranie ogólne uczestników magazynu mebli zjednoczonych stolarzy warszawskich.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Józefa z Krauzów

Jabłońska,

żona nadkonduktora drogi żel. w.-w., opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 26-go lipca 1894 r. Pozostały mąż, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w niedzielę, dnia 29-go lipca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—3427

Ś. P.

Marja z Raczyńskich

PIĘDZICKA,

właścicielka dóbr Śliwniki,

zakończyła życie w dniu 25 lipca 1894 r., w wieku lat 59 w mieście Łęczycy.

Nieutulony w żalu mąż, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z Łęczycy do kościoła w Solcu, o godzinie **4-ej** po południu, w dniu 27-ym lipca r. b., to jest w piątek, i nazajutrz, to jest w sobotę, na żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, i pochowanie zwłok na cmentarzu soleckim. 2—927

Ś. P.

Marja Stanowska

córka Edwarda i Heleny z Duninów Wąsowiczów,

opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem w dniu 25-ym lipca 1894 r.

Stroskani rodzice, rodzeństwo i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 28-ym b. m., to jest w sobotę, w górnym kościele WW. Świętych na Grzybowie, o godz. **11-ej** przed południem, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3426

Ś. P.

Zofja z Kropińskich Schiemann,

po długich cierpieniach, zmarła w dniu 25-ym lipca r. b. Pogrążeni w smutku mąż i rodzina zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, dnia 28-go lipca, to jest w sobotę, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 3422

Ś. P.

Andrzej Pieńkowski,

obywatel ziemski,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w majątku swym Krzewie, d. 24-go lipca 1894-go roku, przeżywszy lat 62. Pogrążona w głębokim smutku żona wraz z całą rodziną zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Drozdowie, we czwartek, d. 26-go lipca, o godzinie **5-ej** po południu, dnia zaś następnego, o godzinie **10-ej** zrana, na żałobne nabożeństwo i pochowanie zwłok w grobie familijnym na cmentarzu miejscowym. 926

Ś. † P.

Lucyna Kowalkowska,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu w piętnastej wiośnie życia dnia 26-go lipca r. b. Pozostali w smutku rodzice wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w sobotę, dnia 28-go lipca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w niedzielę, dnia 29-go lipca, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—3428

† W sobotę, dnia 28-go lipca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła (św. Barbary) na Koszykach, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze

ś. p. Aleksandry z Bernatowiczów

Rospendowskiej

i ś. p. Zygmunta ROSPENDOWSKIEGO,

budowniczego, na które pozostali w smutku synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.. 3413

† W sobotę, to jest dnia 28-go lipca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele na Powązkach, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Dominika Burego,

zmarłego dnia 28-go lipca 1890 r., na które rodzina zaprasza życzliwych. 3—3389

† Podziękowanie wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę kochanej naszej żonie, matce i babce

ś. p. Teresie ze Świderskich

Lewickiej, 1-go ślubu Dębskiej.

Serdeczne „Bóg zapłać" szanownemu duchowieństwu, a w szczególności z nich tym, którzy jako dawni znajomi i przyjaciele raczyli przybyć z okolic dalszych i bliższych, za ich prawdziwie wspaniałą bezinteresowną ostatnią posługę pogrzebową, oraz za uznanie, że nasza najdroższa matka na to zasłużyła, wobec czego przejęci wdzięcznością uważać się będziemy na zawsze waszymi dłużnikami.

3417 **Mąż, dzieci i wnuki.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYŚCIGI.

Petersburg 27-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— W dniu wczorajszym w biegu (2 w. 133 sąż.) o nagrodę Gagaryńską rs. 5,000 (premjum rs. 500 i przedmiot srebrny za rs. 500) pierwszą była „Aubergine" p. L. Grabowskiego, drugą „Madame de St. Valliérs" tegoż właściciela. Nagrodę Derkulską rs. 1,500 ($1\frac{1}{2}$) zdobył „Thermidor" p. L. Grabowskiego, drugim był „Wetter-Hahn" bar. Wulffa. W biegu ($2\frac{1}{2}$ w.) o nagrodę Łunińską rs. 1,000 pierwszym był „Roi de Lahore" p. L. Grabowskiego, drugim „Aszanti" bar. Liphardta. W biegu (2 w.) o nagrodę rs. 900 pierwsze miejsce zajął „Imperjał" A. hr. Potockiego, drugą była „Lea" p. Atukajewa. W *steeple-chase* (3 w.) z nagrodą rs. 1,000 pierwszą była „Moa" p. E. Korsaka, drugim „Gastold" p. Czekunowa ze stadniny hr. Branickiego. Nagrodę Uralską rs. 600 (2 w.) zdobyła „Harda" p. Listowskiego ze stadniny A. hr. Potockiego, drugą „Alfa" p. Petryczenki. Nagrodę Zachęty rs. 500 (2 w.) zdobył „Markiz Poza" p. Czekunowa, a w dodatkowym *Hurdle race* pierwszą była „Virginie" bar. Renne.

ŚRODKI ZARADCZE.

Paryż 26-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Izba deputowanych przyjęła 268 głosami przeciwko 163 całość projektu praw rządowych przeciwko propagandzie anarchicznej. (I znów depeszę powyższą, wysłaną przez *Ajencję Havasa* wczoraj o godzinie 6 m. 50 po południu, otrzymaliśmy dziś po godzinie 4-ej rano, czyli po zamknięciu numeru. Już to stacji telegraficznej nigdy się nie śpieszy... *przyp. red.*)

PROCES.

Rzym 27-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Adwokat medjolański, Podreider, obrońca Caseria z wyboru, zwrócił się do psychjatrów turyńskich, aby mu asystowali przy obronie. Adwokat zamierza postawić kwestję niepoczytalności Caseria na zasadzie, iż w najbliższej rodzinie zbrodniarza alkoholizm i obłąkanie są dziedziczne.

Paryż 27-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Obrońca Caseria z urzędu zamierza postawić wniosek, aby Caserio, jako przestępca polityczny, sądzony był przez senat, ukonstytuowany w trybunał najwyższy. Wniosek nie ma widoków powodzenia, gdyż konstytucja każe sądzić senatowi zamachy na całość państwa, nie zaś na osobę głowy państwa.

ARESZTOWANIA.

Frankfurt (nad Menem) 27-go lipca. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Tutejszy konsul turecki kazał aresztować indywiduum, które na zasadzie sfałszowanych papierów żądało odnowienia pasportu. Oszust należy do międzynarodowego stowarzyszenia anarchistów.

Bern (w Szwajcarji) 27-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Rząd szwajcarski dokonywa wciąż wydalania anarchistów.

ZATARG DYPLOMATYCZNY.

Berlin 27-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Źródła urzędowe zapewniają, iż dotychczas do Berlina nie przyszło urzędowe zawiadomienie o opuszczeniu flagi na wybrzeżach zatoki Konga. Rząd więc niemiecki w zatargu dyplomatycznym z Portugalją może zająć stanowisko wyczekujące. W ministerjum spraw zagranicznych oczekują lada godzina nadejścia raportu gubernatora v. Scheelego, a wówczas rząd niemiecki postanowi, jak sobie ma dalej począć w tej sprawie.

SPRAWY KOREAŃSKIE.

Londyn 27-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — *Biuro Reutera* donosi z Tientsinu: Tutejsze sfery urzędowe nie nadają wielkiego znaczenia starciu pomiędzy wojskami japońskiem a koreańskiem w Söul, przeciwnie, mniemają, iż starcie nie pociągnie za sobą żadnych dalszych powikłań. Wojska chińskie w Söul składać się mają wyłącznie z oddziałów, przeznaczonych do strzeżenia poselstwa chińskiego.

Londyn 27-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Japonja wyraziła ubolewanie z powodu napaści wojska japońskiego na konsula angielskiego i wyraziła chęć wypłacenia konsulowi odszkodowania.

Londyn 27-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Wojsko koreańskie, pomimo porażki, zagraża wciąż wojsku japońskiemu w Söul.

Londyn 27-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — W tem, że Japonja nie wypowiedziała urzędownie wojny po wylądowaniu 12,000 żołnierzy chińskich na Koreę, upatruje *Times* objaw pokojowego usposobienia rządu japońskiego. Dziennik ten pisze dalej, iż widocznie japoński prezes ministrów zaczyna sobie zdawać sprawę z niebezpieczeństw, jakie mogłaby sprowadzić wojna na Japonję, a bez wątpienia upieranie się przy poprzednio postawionych warunkach musiałoby doprowadzić do wojny z Chinami. W razie, gdyby wojna stała się koniecznością nieuniknioną, rząd angielski energicznie popierałby swoje interesy na Korei. Najświeższe wieści z Waszyngtonu stwierdzają, iż rząd amerykański gotów jest również do interwencji w sprawach koreańskich, gdyby tego zaszła potrzeba.

Waszyngton 27-go lipca. *(Tel. pr. K. W.)* — Pomiędzy rządem angielskim a amerykańskim odbyła się wymiana depesz w sprawie koreańskiej. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej oświadcza, iż wysłanie amerykańskich okrętów wojennych zarządzono jedynie w celu obrony interesów amerykańskich. Krążą jednak pogłoski, iż rząd amerykański ma znacznie poważniejsze cele na oku.

Londyn 27-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Dowódzca floty angielskiej na wodach japońskich

admirał Freemantle, nie nadesłał jeszcze urzędowych wiadomości o ostatnich wypadkach na Korei, pomimo to angielskie ministerjum marynarki wysłało już do admirała szczegółowe wskazówki, jak się ma zachowywać w razie, gdyby Chiny lub Japonja rozpoczęły działania wojenne.

Londyn 27-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Ministerjum spraw zagranicznych ogłasza, iż od siebie nie dawało dotychczas instrukcyj admirałowi Freemantle. Do ostatniej chwili Anglja nie wysłała żadnych nowych okrętów na wody koreańskie. W Sŏul jedynie kazała Anglja wylądować 30 marynarzom do strzeżenia konsulatu angielskiego.

DYMISJA KONSULA.

Kopenhaga 27-go lipca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Tutejszy konsul włoski, Broberg, otrzymał niespodziewanie dymisję za to, że w jednem z pism duńskich zamieścił artykuł nieprzychylny dla Niemiec z powodu wydalenia aktorów duńskich z Hadersleben.

USTĄPIENIE AMBASADORA.

Paryż 27-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — *Gaulois* zaprzecza pogłoskom o ustąpieniu austrjacko-węgierskiego ambasadora w Paryżu, hr. Hoyosa.

WYPRAWY KOLONJALNE.

Madryt 27-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rząd gotuje wyprawę na Mindanao. Gubernator wysp Filipińskich dosięgnął już terytorjum działań wojennych. Celem bezpośredniej wyprawy jest oblężenie miast Pantar i Mlama.

W MAROKKO.

Tanger 27-go lipca. (*Tel. pr. Kur War.*) — Z Fezu donoszą, iż sułtan kazał uwięzić swych braci Muleya i Omara wraz z całem ich otoczeniem pod zarzutem uczestniczenia w spisku na życie sułtana.

ZWOŁANIE LIGI.

Nowy Jork 27-go lipca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Członkowie amerykańskiej ligi bimetalistów zgromadzą się na posiedzenie w d. 16-ym sierpnia r. b.

PO ZABURZENIACH.

Chicago 27-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Proces przywódzców ostatniego strejku odłożono do września. Aresztowanych wypuszczono z więzienia za kaucją.

ORKAN.

Cassel 27-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Nocą przeciągnął tędy orkan straszliwy. Wiele miejscowości woda zalała. Straty olbrzymie.

POŻARY.

Ostrawa morawska 27-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Spłonęły wielkie przędzalnie bawełny w pobliżu dworca kolejowego we Friedek.

Münster (w Westfalji) 27-go lipca. (*Tel. pr. K. War.*) — Piorun uderzył w wieżę kościoła w Nordwald. Wieża spłonęła. Kościół prawie zburzony. Straty bardzo znaczne.

CHOLERA.

Berlin 27-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Dziś zbiera się na posiedzenie komisja lekarska, która orzecze, czy dotychczasowe środki ostrożności, zarządzone na granicy przeciwko szerzeniu się epidemji, są wystarczające.

Paryż 27-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Członkowie byłej ligi patrjotycznej uroczyście obchodzili rocznicę przyjęcia marynarki francuskiej w Kronsztadzie.

Bruksella 27-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Konga donoszą: Wojska kongoskie przy współudziale członków stowarzyszeń przeciwniewolniczych zajęły północny brzeg jeziora Tanganika. Stracono pięciu naczelników plemion arabskich, oskarżonych o zamordowanie Emina.

Berlin 27-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 219.05)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 219.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 27-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.—, co się równa kursowi 45.65 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.30½. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.77½ (odpowiadającym kursowi 218.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i pod wpływem ograniczonej podaży waluty podniosło tę cenę do 45.85 (t. j. 218.10 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś bardzo mało. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu września r. b. po 45.92½.

Waluty obce w słabym ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.77½, 45.80, 45.82½ i 45.85, przeważnie jednak po kursach 45.80 i 45.82½. **Londyn** krótki brano po 9.29½. **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.32, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 75.25.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty małe, przy tendencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne po 97.30 i 97, względnie do wielkości odcinków, a zabrano kilka tys. rubli w sztukach dużych po 97.10, a w małych po 96.75 i 96.80. Pożyczki 4% wenętrzne chciano zbyć po 96, za wszystkie serje, bez odbiorców.

Nową 4% rentę państwową z r. 1894-go chciano umieścić po 94.15, bez pokupu.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.80, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100.60.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.85, bez ruchu.

Nabyto kilka tysięcy rubli obligów moskiewsko-kazańskich po 93, przy żądaniu po 93.50.

Inne zaś walory zupełnie zaniedbane.

Akcje w średnim ruchu, szczególniej był popyt na akcje bankowe, trwające w dążności zwyżkowe. Umieszczono kilkadziesiąt sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie starych po 467 i 467½ i po 304 i 305 młodych, przy żądaniu po 470 i 307. Za kilkadziesiąt akcyj warsz. Banku dyskontowego zapłacono po po 390 i 390½, przy zaofiarowaniu po 393. Akcje Banku russkiego dla handlu zewnętrznego lokowano po 413, 414 i 414½, a z dostawą krótką 416. Akcje Tow. zakładów górniczych Starachowickich w zaofiarowaniu po 190, bez odbiorców. Akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein wzięto kilka sztuk po 705 i 708, a żądano po 710. Akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu nabyto kilkanaście po 532 i 533, przy zaofiarowaniu po 535.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.49¾. Notowano: półimperjały po 7.48, marki w gotówce po 46.25, guldeny w got. po 75.50 i franki w got. po 37.50.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych spokojne, a dla papierów wartościowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 do 11.18⁷ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.87½ do rs. 8.90—2%. Dowozy dostateczne. Usposobienie mocniejsze.

— **Cukier.**— Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod d. 26-ym lipca r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: spekulant sprzedał spekulantowi 2,400 pudów z odbiorem na stacji Kamionka na lipiec po rs. 4.20, 3,000 pud. na stacji Takancza na lipiec po rs. 4.12½. Spekulant bankowi russkiemu 20,000 pudów na stacji Trostianiec na lipiec po rs. 4.10.

Z przyszłej produkcji sprzedano: Worchniaczka bankowi międzynarodowemu 30,300 pudów, Christinowka na wrzesień-listopad po rs. 4.47, Honorowka bankowi międz. 30,300 pud., Wapniarka na wrzesień-paźdz. po rs. 4.50, Borowka bankowi międ. 43,000 p., Rachny na wrzesień-listopad po rs. 4.47, Kisiłówka bankowi międz. 25,000 p. Mironówka na wrzesień-listopad po rs. 4.45, Kowalówka bankowi russkiemu 30,000 pud. na stacji Winnica na wrzesień-listopad po rs. 4,47½ i 50,000 p. na st. Winnica na wrzesień-styczeń po rs. 4.45 z zadatkiem 50 kop., Kaczała bankowi russkiemu 40,000 pud. na stacji Petersburg na paźdz.-grudzień po rs. 5.20, Mirków bankowi międzynarodowemu 30,000 pud. na stacji Petersburg na paźd.-grudzień po rs. 5.20.

— Wskutek decyzji rady państwa zarządzający ministerjum skarbu upoważnił radę kolei dąbrowskiej do porozumienia się z russkim bankiem handlowo-przemysłowym w kwestji reorganizowania w Sosnowicach i Granicy ajentur handlowych, mających pośrednictwo w sprzedaży za granicę zboża dowożonego koleją dąbrowską. Kredyt na frachty i zaliczenia, udzielony przez Towarzystwo kolei dąbrowskiej, w ogóle nie może przewyższać sumy rs. 150,000 rs. Od sum tych, zapisywanych na rachunku bieżącym, bank russki handlowy płacić będzie po 2½% w stosunku rocznym.

— W Kamieńcu Podolskim zawiesiła wypłaty firma Gidaile Heller, fabrykanci łódzcy ponoszą przytem straty na 250,000 rs.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 27 lipca r. b. — Targ piątkowy. Dostawy drobne w partyjkach małych. Pszenicy 200 korcy, nie zostało sprzedane. Żyta 200 korcy starego i nowego. Usposobienie słabsza, płacono po 3.15 do 3.20 za bardzo dobre. Owsa około 1000 korcy, w czem jednak sześć wagonów z próbek—ten jednak towar nie znalazł nabywców. Za dowieziony osią dobry owies płacono po 2.15 do 2.25. Siano i słoma tanie. Za pud siana po 25 do 35 kop., słomy 20 kop. płacono.

— **Artykuły żywności** (z dnia 27-go lipca 1894 roku.)— Nieco mniej dostawców przybyło dziś na punkta targowe, a to z powodu kończących się żniw, lecz miejsca ich zajęli przekupnie i ruch piątkowy panował w całej pełni. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pytlowy bochenek trzyfuntowy sprzedawano po 9—9½ kop., razowy od 2—2½ kop., chleb tak zwany osiewany funt 2½—3 kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek trzyfuntowy po 8—8½ kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ k.— **Mięso** wciąż drogie. *Wołowina* płacona w lepszych częściach od 13—15 kop., w gorszych 11—12 kop. *Cielęcina* za funt z ćwierci 12½—13 kop., w innych częściach od 11—12 k. *Baranina* dyszek i comber 12—13 kop., w innych częściach od 10—11 kop. *Wieprzowina* od szynki 24—25 kop., szynki wędzonej funt 22—25 kop., kiełbasy wędzonej tak samo, schabu funt 15—18 kop., słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona 20—22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od kop. 60 do rs. 2.00. — **Drób** jak dawniej: indyki od rs. 3.60 do 3.20, indyczki od rs. 1.80 do rs. 2.00, kapłony od rs. 1.10, pulardy od 80—90 kop., kaczki od 35—50 kop., kaczki większe od 60—65 kop., gęsi żywe rs. 1.10 do rs. 1.20, bite rs. 1.35 do 1.45, kury od 70—95 kop., perliczki 85—95 k. Kurczęta młode od 15—25 kop. — **Ryby** wciąż drogie, łosoś świeży funt rs. 1.10, wędzony kop. 75, sandacz śnięty funt od 18—25 kop., szczupaki i karpie żywe funt 35—40 kop., szczupaki śnięte funt 15—25 kop., karpie śnięte 15—18 kop., wszelkie inne ryby funt 8—12 kop. Jesiotra funt 40—45 kop., za funt ikry — kop., węgorza funt 30—35 kop. **Raków** drobnych kopa od 40 kop., większych od rs. 1 do 1.50. Śledzie: uliki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone sztuka od 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka 2—3 kop., na kopy rs. 1.10 do 1.75.—**Nabiał** jak dawniej, mleko niezbierane kwarta 7½—8 kop., zbieranego 3—3½ kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 25—30 kop., masło bez soli 25—27½ kop. funt, solonego tak samo, masło na kwarty 50—55 kop., masło śmietankowe funt kop. 35, ser zwyczajny 7½—20 kop. ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt 16—18 kop., ser szwajcarski kop. 20 funt, twarożki 10—15 kop., jaja za kopę od kop. 80 do 85, na sztuki świeże u włościanek po 1½ kopiejki płacono. — **Owoce**: czereśni funt 9—10 kop., wiśni funt 5—6 kop., agrestu funt od 5 do 6 kop., porzeczek funt od 5 do 6 kop. Strączków kwarta 1—1½ kop. Poziomek garnuszek 10—20 kop., truskawek foremka 10—15 kop. Moreli funt od 9 do 10 kop., moreli sztuka 1—2½ kop., jagód czarnych kwarta 5—6 kop. żądają, orzechów laskowych kwarta od 9—12 kop., orzechów włoskich kopa od 15—18 kop., orzechów tureckich kwarta 15—16 kop., cytryny sztuka sprzedawano 2½—3 kop., pomarańcze sztuka 6—7 powidła funt 10—15 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 18—20 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop., grzybów suszonych funt 40—50 kop., pieczarek blacik 25 kop.—**Warzywa**: pietruszki pęczek 2—4 kop., cebuli funt 3—3½ kop., chrzanu pęczek 8—10 kop., rzodkwi białej pęczek 2—3 kop. Kartofli garniec 3½—4 kop., sałaty główka pół kop., rzodkiewki pęczek pół kop., ogórki kopa 20—40 kop., kalafiory sztuka 2—5 kop., buraczków pęczek 1—2 kop., szczypiorku pęczek 1—1½ kop. Rzepki pęczek od 3 do 5 kop., Marchewki pęczek 3—6 kop. Kalarepki pęczek od 4—5 kop. Kartofli młodych garniec 3—3½ kop., kapusty młodej główka od 1½—2½ kop. U włościanek kupka szczawiu pół kop., szpinaku tak samo.

Gdańsk, dnia 25-go lipca r. b. — Pszenica krajowa tylko handlowaną była po cenach niezmienionych. Terminy tranzyto: na sierpień-wrzesień 98 mar. płacono, na wrzesień-październik 100 mar. w zaofiarowaniu, 99½ m. w poszukiwaniu, na październik-listopad 101½ mar. w zaofiarowaniu, 101 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 102½ m. w zaofiarowaniu, 102 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1895 r. 107 m. w zaofiarowaniu, 106½ w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 96 mar. Żyto krajowe bez obrotów, tranzytowe bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 732 gr. 72 m., 738 gr. 71 m., za russkie tranzyto 726 gr. 74 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na lipiec-sierpień dolno-polskie 73 mar. płacono, na sierpień-wrzesień dolno-polskie 73½ mar. w zaofiarowaniu, 73 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 74 marek płacono, na październik-listopad dolno-polskie 75 m. płacono, na listopad-grudzień dolno-polksie 76 mar. w zaofiarowaniu, 75½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 79 mar. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 73 mar., tranzytowego 72 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 603 gram. 62 mar., 641 gr. 63 mar., z zapachem 615 gram. 59 mar. za tonnę. Groch russki tranzyto Wiktorja 125 m. za tonnę płacono. Rzepak bez zmiany. Otręby pszenne grube 2.80 m., 2.85 m., 2.90 mar., cienkie 3 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus mocniej, niepodlegający cłu w towarze gotowym 52½ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 32½ m. w zaofiarowaniu, na lipiec 32½ mar. w zaofiarowaniu, na lipiec-sierpień 33½ mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu stałe. Kurs w Gdańsku 220.05 m. za 100 rs.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację b. rekruckich baraków na Pradze, od summy anszlagowej tysiąc pięćset rubli.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, **złoży** w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadjum w ilości rs. 150, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Wojskowym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 989r

Nauka i wychowanie.

Francuzka daje lekcyj u siebie i na mieście. Piękna 25, m. 1. 28079

Młody człowiek, który ukończył w tym roku paryską szkołę handlową, uczył się literatury w Collège de France, zna gruutownie francuzki, angielski, niemiecki poszukuje lekcyj, korepetycyj. Oferty przyjmuje Kurjer „Paryżaninowi". 28084

Potrzebny jest student uniwersytetu do udzielania lekcyj języków starożytnych. Wiadomość ulica Biała № 6, m. 1. 27932

Potrzebny jest korepetytor do ucznia 3-ej klasy gimnazjum za rogat. Belwederskie. Wiadomość Bielańska № 5, w magazynie mebli. 28113

Student matematyk 4 kursu poszukuje lekcji lub korepetycyj, Aleksandrja 6—8, od godz. 5 do 7. 1231r

Doniesienia osobiste.

O. S. 24" ma list na poczcie. 28112

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Osoba władająca biegle pięcioma językami poszukuje miejsca kasjerki, korespondentki. Oferty pod L. A. w kantorze Kurjera. 28085

Młody człowiek praktycznie obeznany z miernictwem i rysunkami technicznemi poszukuje posady. Oferty w kantorze Kurjera pod A. Z. 28062

Młody człowiek znający jezyk ruski, polski poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w fabryce, dawniej pracował w znanej fabryce zkąd ma świadectwa. Łaskawe oferty w kantorze niniejszego pisma pod K. Z. 1224

Przyjmę meldunki za mieszkanie. Bliższa wiadomość Nowy-Świat № 38, m. 19. 28117

Urząd domu przyjmie prawnik, mający poważne rekomendacje. Mazowiecka 4—20, do 9-ej rano. 28125

b) Zaofiarowane.

Agenta do sprzedaży produktu codziennej potrzeby poszukuje kantor, ulica Marszałkowska 111. 1225r

Adres: Żóraw,a 26—9. Zdolna krawcowa szyje w domach prywatnych. 28042

Czytelnik od 12 do 13 lat potrzebny do czytania po polsku. Mokotów 41, Szuster. 28077

Chłopców potrzebuje zakład koszykarski, Krucza 26, róg Hożej. 28131

Czelaonik kowalski potrzebny zaraz, uzdolniony na falbank i z ognia. Wiadomość: Praga, ul. Brukowa № 7. 28093

Dziurkarki zdolne i maszynistki do bielizny mężkiej potrzebne. Złota 16, m. 17. 28087

Do kapeluszy poszukuje starszej panny magazyn mód„ Teodozji". Marszałkowska № 125. 27928

Dziewczynki zaraz płatne potrzebne do szycia. Ogredowa 11—28. 28072

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, maszyny Whelera-Wılsona, dziurkarki i uczennice. Podwale 18, mieszk. 12. 28065

Do nauki szycia kapeluszy słomkowych na maszynie bez wynagrodzenia pızyjmuje fabryka W. Weller et Comp., Tłomackie 9, do 2-go sierpnia r. b. 28047

Dziewczynka sprytna, lat 14, umiejąca pisać, potrzebna na posyłki za dobrem wynagrodzeniem. Rymarska 10, skład przędzy. 28122

Krojczyni poszukuję na wyjazd do Odessy za dobre wynagrodzenie. Dowiedzieć się w hotelu Saskim № 44, od 11 do 1-ej i od 3-ej do 6-ej. 28101

Młody człowiek, obeznany z czynnościami biura technicznego, posiadający języki russki, polski i niemiecki, zechce złożyć ofertę w trzech językach z podaniem referencyj i kondycji w kantorze niniejszego pisma pod literą O. 27884

Malarki lub malarze, do kopiowania na szkle podłożouych rusunków potrzebne zaraz. Wiadomość Śliska 4, mieszkania 14, od godziny 3—5 po południu. 28134

Osoba młoda z poważnemi rekomendacjami, solidnem poręczeniem, obznajmiona z buchalterją i językiem russkim, potrzebna zaraz do kantorn. Oferty w kantorze Kurjera sub H. B. 240. 29124

Potrzeba czeladzi szewckich męzkich ze spaniem. Kożla № 7—13. 28086

Potrzebne są robotnice i chłopcy do fabryki zabawek, także jedna robotnica do malowania szkła. Długa 46, m. 50. 27855

Potrzebne są podręczne i uczennice do kwiatów. Ulica Miodowa № 19. 28058

Pończoszarki do maszyn i wykończania potrzebne. Miodowa 17, mieszk. 46. Panna Helena Popławska pofatyguje się sama, znaleźć nie można. 28959

Potrzebne są panny uzdolnione i podręczne do fabryki piór F. Gliwic, Niecała № 8. 28043

Poszukuje się odpowiedzialnej sklepowej do samodzielnego prowadzenia dystrybucji. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod W. Wn. 28039

Potrzebna zdolna krawcowa, znająca dobrze krój, szycie, upinanie sukien oraz dobry krojczy okryć i szub. Hotel Hamburski, Gęsia 55, o 2-ej. 28136

Potrzebny zaraz dobry nakładacz do drukarni. Tłomackie 4. 28130

Potrzebni czeladzie szewccy na robotę męzką, cena wyższa. Ulica Mostowa № 18, mieszkania 6. 28097

Potrzebny uczeń do cukierni. Wiadomość: Miodowa № 4, Vincenti. 28095

Potrzebne uczennice i uczeń do galanterji skórzanej i innej, bez różnicy wyznania. Nowy-Świat № 33. 28094

Potrzebny jest zdolny blacharz do lutowania ramek na godziny wieczorne. Wiadomość: Leszno 61, m. 11. 27893

Potrzebne zaraz zdolne koszularki. Pralnia Amerykańska Sabiny, Aleje Jerozolimskie № 58. 27911

Potrzebny zaraz uczeń do handlu na prowincji. Zgłaszać się listownie: Handel win, Raciąż poste-restante. 27828

Potrzebna panna umiejąca dobrze szyć bieliznę damską i mezką. Tłomackie № 15, mieszk. 1. 27835

Potrzebny zaraz zecer do drukarni F. Mirskiego, Królewska № 20. 28017

Potrzebny uczeń do składu papieru. Krak.-Przedm. 24 (przy uniwersytecie), zrana od 9—11-ej. 27995

Potrzebny jest uczeń do fabryki portmonetek. Elektoralna № 13. 28032

Pokojówka zdolna potrzebna zaraz. Grzybowska 65. 27940

Szwaczka umiejąca szyć na maszynie i reparować bieliznę potrzebna na wieś na pewien czas. — Wiadomość: Mokotowska 55, u właścicielki domu. 28084

Sześciu stolarzy z własnemi instrumentami potrzebni są na roboty podzienne za umiarkowaną zapłatę. Robót jest na dwa tygodnie, zaczną się d. 30 (18) lipca. Stawić się: Leszno № 5, m. 3. 28073

Uczeń potrzebny do cukierni Popielawskiego, Podwale 3. Pierwszeństwo z prowincji. 28141

Uczeń potrzebny do składu wódek. Wiadomość: Złota 21, m. 6, od 1—2-ej po południu. 28143

Z. Morzycki i S-ka potrzebują praktykanta trochę obeznanego z buchalterją i ładnie piszącego. Tłomackie 8. 27949

Kupno i sprzedaż.

A) Meble, garnitury czarne, gabinetowe, otomany, biurko, łóżka, stoły, bibljoteka, szafy i inne. Plac św. Aleksandra 13, tapicer Ring. 27670

Amerykan jedno lub parokonny w dobrym stanie do sprzedania. Marszałkowska 59, rano do 11-ej i od 2 do 6-ej. 27842

Angielskie plusze gładkie i gniecione, jedwabie, wełny, juty, krepy, kretony, po wyjątkowo niskich cenach u Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1008r

A) Marek pocztowych zbiór kupię. Oferty adresować: warszawska poczta „Conto" 107. 28049

A) Piękna dywanowa otomana, garniturek perski fantazyjny bardzo tanio. Długa 25, m. 6. 28046

A) Starożytne biurko damskie z bronzami stolik salonowy do zbycia. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 21. 28100

Bryczka węgierka większa, nowa, do sprzedania. Grzybowska № 51. 28066

Bicykl angielski z kompletem dodatków rs. 20. Wołyńska 11—15. 28138

Bilardy zagraniczne, krajowe, bile, kije, bandy gumowe używane sprzedaje Szajerowicz, Freta 5. 27846

Do sprzedania dwie dorożki, dwie pary sanek, dwa chomonta i koń. Ulica Leszno № 70. 27907

Do sprzedania z powodu wyjazdu para kolumn marmurowych z wazonami. Wiadomość u stróża, Królewska 20. 28114

Chcę kupić meble do saloniku, sypialni, jadalni, w dobrym stanie, dobrej roboty (per ocasion). Handlarze wyłączeni. Oferty przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa 8, dla „Gozówka." 1215r

Do sprzedania kilka lamp gazowych oraz garnitur mebli. Zielna 13, m. 4. 1227r

Do sprzedania całkowite urządzenie sklepowe po handlu win, zdatne na skład wódek i t. p., tamże garnitur mebli utrechtem kryty, kredens orzechowy w dobrym stanie, za przystępną cenę. — Wiadomość: K. Kozakiewicz, handel win, Marszałkowska № 147. 28040

Do sprzedania mopsy 6-tygodniowe. Nowy-Świat 33, umeblowane pokoje 4. 27984

Faeton 2-osobowy w dobrym stanie do sprzedania przy ulicy Gęsiej № 44. 28078

Fortepian Małeckiego rs. 330, pianino krzyżowe rs. 320. Elektoralna 8, m. 17. 28098

Fortepian mało używany do sprzedania.— Chmielna 19, m. 5. 28088

Faeton używany z drzwiczkami, zdatny na wieś, tanio do sprzedania. Ulica Elektoralna 13. 27906

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesiącami, najprzystępniej strojenia. Nowy-Świat 1, Strzelecki. 26583

Fortepian Kralla, kosztował rs. 525, za rs. 320. Nowy-Świat 22, m. 22. 27684

Fabryka M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony na kołach gumowych i zwyczajnych nowe, kocz, perelotkę z budą i wolancik używane. 27676

Garnitur czarny pluszem kryty, orzechowy, gabinetowy, palisandrowy używany, fantazyjny czarny, otomana. Marszałkowska 115, m. 10. Sprzedaję tanio. 27918

Garnitur mebli w bardzo dobrym stanie 70 rs. Żórawia 26, m. 5. 28045

Garnitur salonowy, otomana, szafa, umywalnia, zmieniam mieszkanie, sprzedam tanio.— Marszałkowska 76, stróż wskaże. 27062

Garnitury mebli salonowe, czarne rs. 90, orzechowe 75, garniturki 35, otomany 18, szeslong 16, kozetka 10. Widok 22—24. 27623

Jest do sprzedania maszyna pończosznicza № 14 w dobrym stanie, bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście № 14, mieszk. 4, Dłutek. 28090

Krowy cielne w okresie trzechmiesięcznym do ocielenia kupuję. Zawiadomić listownie, Hoża 7, mleczarnia. 28089

Kupuję, sprzedaję budynki do rozebrania oraz materjały z rozbiórki; podejmuję się także wszelkich robót garbarskich. Gwarancja pewna. Twarda 23, Zytterszpiler. 25904

Krzesła dębowe i orzechowe od 25 rubli tuzin sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 27568

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryki Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1068r

Kasy ogniotrwałe różnej wielkości. Fabryka G. Gottschalk, Elektoralna № 15. 27233

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

Łóżka, szafki, umywalnie orzechowe, szafki do bielizny. Stolarz, Leszno 44. 28120

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 27341

Meble tanio, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, inne meble. Bracka 9, mieszkania 12. 26373

Masło śmietankowe wyborowe 35 kop. funt sprzedaje mleczarnia, Hoża 7. 27519

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 27671

Mebli garnitur mahoniowy, lustro czarne tremo do sprzedania. Freta № 20, mieszkania 10. 27885

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, inne za bezcen Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 28132

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała, ceny tanie. 28139

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 28115

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 28102

Mebli garnitury czarne, orzechowe, otomany i inne oraz obstalunki i przeróbki bardzo tanio. Marszałkowska 123, tapicer. 28099

Nowootworzony magazyn mebli nowych, używanych i starożytnych, kupno i sprzedaż, własne zakłady stolarski i tapicersko-dekoracyjny braci Świeżawskich. Marszałkowska 113, pierwsze piętro. 27546

Otomany większe i mniejsze od 20 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 27569

Otomana, garnitur salonowy, garniturek fantazyjny bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 27815

Powóz elegancki, lekki, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Żytnia 23, u Webera, tylko od godz. 2 do 4-ej. 27850

Pianino zagraniczne do sprzedania. Marszałkowska 138. Wiadomość u stróża. 27682

Palta zimowe i garderobę używaną kupuję. Marszałkowska № 143. Zakład Reparacyjny. 26923

Portjery, pokrycie, otomany, etażerkę, windę, lodówkę, piramidkę, grzyby marynowane, korniszony wyjeżdżając sprzedam tanio.— Marszałkowska 153, m. 11. 28061

Potrzebna jest szyba lustrzana 60 cali szerokości, 100 cali wysokości, do zakładu „Francillon", Wierzbowa № 7. 28056

Piramidka z kości słoniowej jest do sprzedania. Cukiernia, Marszałkowska № 59, róg Koszykowej. 28137

Para mopsów czystej rasy, pół roku odchowanych. Chmielna 49. 28068

Rower, gumy dęte, mocny, 75 rs. sprzedam. Marszałkowska 100, księgarnia. 27763

Rower angielski, gumy dęte, za rs. 65 do sprzedania u stróża, Miedziana 15. 27948

Restauracyjne urządzenie jest do sprzedania z marmurowemi stołami. — Bednarska № 21. 27858

Rower do sprzedania. Nowy-Świat № 16, mieszkania 17. 27850

Rower dęty w dobrym stanie Coventry tanio sprzedam. Hoża 54—11. 27844

Rower na masywnych gumach, kulkowy, mocny b. tanio do sprzedania. Marszałkowska 69, sklep galanteryjny. 27534

Rzepę ścierniskową okrągłą i długą poleca skład nasion H. Friedlender w Warszawie, Senatorska 44. 27470

Rower angielski, pełne gumy (Herbert i Cooper) rs. 60. Ul. Sienna № 25, u stróża. 28053

Rower angielski na pneumatycznej gumie, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania.— Wiadomość: Żabia № 5, u mechanika. 28041

Rower półwyścigowy 94 Modell 120 rubli.— Warecka 9, m. 56. 28133

Rozmaitych sukien mało używanych wybór i różnych drobiazgów. Bednarska 19. 28103

Szyba wystawowa lustrzana lub belgijska potrzebna. „Konkurencja", ulica Marszałkowska 114. 28044

Stare okna do sprzedania. Nowy-Świat 50, skład węgli. 27969

Sofka ze schowaniem i sześć półfotelików kretonem krytych na sprężynach i rolkach oraz portjery do dwóch drzwi i do okna, także lambrekina do sprzedania. — Krochmalna 43, mieszkania 5. 27736

Wolant bez budy do sprzedania, Wronia 52, stróż wskaże. 27945

Wałach pięknej budowy ciała, rosły, 4½ roku, ¾ krwi angielskiej, chodzi i w pojedynce, z powodu wyjazdu do sprzedania. Czerniakowska 90. 27843

Ważne dla pp. lekarzy. Maszyna elektromagnetyczna do sprzedania. Świętokrzyska 36, w składzie obrazów. 28110

W czasie epidemji poleca się herbatę owocową. Bazar, Senatorska 37. 28083

Z powodu wyjazdu do sprzedania duże biuro męzkie z kasą, krzesła, stół i krzesła stołowe, zegar, szafa, suknia balowa. Aleja Jerozolimska № 37, szwajcar wskaże, od godz. 11 do 5-ej. 28069

3 sztaby mosiężne przed okna wystawowe, 5 łokci długości, tanio do sprzedania w składzie nasion, Senatorska 44. 27268

3. Ognie bengalskie, balony, fajerwerki, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1197r

Interesy handl. i majątk.

Do sprzedania sklep mydlarski. Wiadomość w restauracji, ulica Długa № 4. 28016

Folwark mórg 370, z wysiewem pszenicy mórg 90, rzepaku 20, z dobremi budynkami, 8 wiorst od cukrowni, na Kujawach, do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 21, mieszk. 6, od 1 do 3-ej. 28038

Jest do sprzedania magazyn strojów damskich w każdym czasie, na bardzo korzystnych warunkach, w dobrym punkcie, egzystujący dawno, z wyrobioną firmą. Wiadomość na miejscu. Długa № 12, Walerja Szalewicz. 27951

Jest do sprzedania w każdej chwili interes niciano-norymberski, egzystujący od lat przeszło 40, z wyrobioną klijentelą, z przyczyny słabości zdrowia, na warunkach dość przystępnych. Wiadomość na miejscu. ulica Przejazd № 1. 27933

Magle do sprzedania. Nowa Praga, ul. Środkowa № 16. Komorne rs. 12 miesięcznie. 28036

Pralnia do sprzedania zaraz, 14 robotnic.— Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 28, sub L. P. 27067

Potrzebny wspólnik do dużego rybołówstwa z czynnym udziałem, z kapitałem od 2 do 4 tysięcy rubli. Ulica Złota № 40, od 5 do 8-ej, u rządcy. 28096

Potrzebna suma 12,000 rubli na dom w Warszawie na pryncypalnej ulicy, z ustępstwem Towarzystwa miejskiego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla poszukującego powyższej sumy. 28091

Pralnia do sprzedania w dobrem miejscu za rs. 50. Żórawia 23, w sklepie. 1228r

Plac narożny w środku miasta około 1,500 łokci, do sprzedania. Plany zatwierdzone. Dogodne warunki wypłaty. Wiadomość Drukarnia Cotty, Senatorska 29. 27142

Place do sprzedania w punkcie fabrycznym, paręset kroków od Książęcej, przy parku Frascati, pod budowę domów, dać mogących przeszło 20% dochodu, wielkości 3,500 do 40,000 łokci □. Warunki dogodne, w godz. 2—5-ej udziela biuro techniczne Antoniego Pech et C-o, Nowo-Miodowa № 1. 27431

Razurę z przyborami, instrumentami, za rs. 200 sprzedaję. Żórawia 17. 27985

Restauracja z całem urządzeniem jest do sprzedania. Wiadomość: Rymarska № 14, w restauracji. 28109

Sklep z wędlinami i spożywczy w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania.— Twarda № 28. 28107

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania, komorne tanie, targu dziennego od 9 do 13 rubli dziennie. Wiadomość: ulica Wąski Dunaj № 20, u ślusarza. 28052

Sklep dystrybucyjno-spożywczy jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, dający świetne utrzymanie licznej rodzinie, za przystępną cenę. Browarna № 13, m. 6. 28037

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Marjensztadt № 11. 28119

Sprzedam majątek włók 18, w tem łąki 1½ włóki, ogrodu i parku 10 morg. Zasiano pszenicy 80 korcy, żyta 45, buraków cukrowych 10 mórg, stosowna jarzyna, budowle murowane, dom mieszkalny 10 pokoi, z oranżerją inwentarze, kompletne stałe dochody 300 rs., od kolei 10 wiorst szosą. Chmielna 64, mieszkania 25, od 6-ej do 8-ej, bez pośrednictwa. 27818

Szukam interesu z przyszłością, włożę do 20,000. Oferty przyjmuje Kurjer „Widoki." 27756

Sklep z towarem lub bez do odstąpienia.— Wierzbowa № 8, gmach teatru, T. Kozłowski. 27393

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-norymberski i kantor pism do sprzedania z powodu gwałtownego wyjazdu. Wiadomość na miejscu, ul. Chłodna № 52. 27988

Właściciele domów, którym oczyszczali doły ustępowe chłopi, we własnym interesie nie cierpiącym zwłoki zechcą pozostawić adresy swoje w Kurjerze pod lit. M. S. 28076

Warsztat introligatorski wraz z robotami do sprzedania. Ulica Królewska № 31, mieszkania 32. 28060

20,000 rs. w całości lub częściowo do wypożyczenia na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem domu w nowszej dzielnicy miasta. Adres tego domu proszę zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. M. 28075

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1102r

A) B. Kochanowicz zakład przewozowy, Daniłowiczowska 16. Załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki. 26228

Człowiek wiekowy izraelita szuka mieszkania z usługą, jeden pokój przy familji izraelskiej u inteligentnych starych ludzi bez dzieci, na 1-em piętrze lub parterze, suchego, ciepłego od 1-go września lub 1-go października. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. 26106

Od 1 października poszukuję dwa pokoje, przedpokój, kuchnia. Oferty Kurjer Warszawski lit. H. P. 27839

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1131r

Potrzebny zaraz na fabrykę chemiczną lokal parterowy 4 pokoje z wodą, odpływem z parą lub bez. Piękna 35, m. 3. 28071

b) Zaofiarowane.

A) Dwa duże pokoje kawalerskie do wynajęcia, Bielańska 22. 27900

A. Zaraz dwa pokoje, kuchnia, 2 piętro front. Wilcza 59. 22664

Pałacyk komfortowy, ogródek, werenda, osiem pokojów, od października. ul. Piękna № 44. 27867

Pokój z oddzielnem wejściem, do wynajęcia zaraz. Wspólna 47a, mieszk. 9. 28108

Pokój przedpokój, kuchnia, woda, piętro 2-e, kwartalnie rs. 39. Stare Miasto 4. 28135

Pokój duży frontowy drugi od podwórza zaraz do wynajęcia z meblami, usługą, samowarem. Krucza 19, m. 3, 1 piętro. 28055

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu, na 3-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat № 12. 27326

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wanny, 2 balkony, wszelkie wygody, zaraz lub od 1-go. Marszałkowska 59. 27841

Letnie mieszkania.

Letnie mieszkanie do odnajęcia w Wawrze. Wiadomość ulica Długa № 25 w restauracji. 27685

Letnie mieszkania po 30 rs. Wiadomość Marszałkowska 143, drukarnia. 28118

Poszukiwanym jest zaraz na wsi przy kolei w okolicy lesistej i suchej, pokój dla kawalera z całodziennem życiem. Oferty Warszawa poste-restante „Letnikowi". 28081

Poszukuje się letniego mieszkania z całkowitem utrzymaniem dla kawalera w okolicach Warszawy. Oferty przyjmuje Kur. War. pod „Letnie mieszkanie". 28034

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabości czas dłuższy, lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 27908

Fotograficzne kamery i wszelkie przybory do fotografji, wykonywam podług najnowszych modeli, oraz przyjmuję do przeróbek i reparacyj, stolarz specjalista Skubiński. Nowogrodzka 18. 27956

J. Malicki i S-ka, Marszałkowska № 153. Oprawa stylowa książek bibliotecznych. Ekrany, parawaniki artystyczne. Oprawa obrazów. 28129

Malarz tapeciarz wykleja pokoje po 9 kop. od rolki. Nowogrodzka 29. 28035

Najtańsze, mocne, niewypieralne pończochy kop. 55, cache-corset, skarpetki, nadrabianie. Marszałkowska 125, oficyna. 27769

Ospy szczepienie, wydawanie świadectw, sprzedaż, rozsyłka: limf, detrytru oraz sterylizatorów do wody i mleka. Instytut Doktora Stępniewskiego, Złota 23. 27239

Oddam trzymiesięczną dziewczynkę na własność. Smocza 19, m. 20. 1226r

Przyjmuje suknie do roboty od 2-ch rubli. Chłodna 56—36. 26994

Reparacje maszyn uskutecznia w najkrótszym czasie, sumiennie i tanio. Leszno № 90. 27491

Szlachcic wylegitymowany kawaler lat 68, gotów jest adoptować dziecko nie szlacheckiego pochodzenia za rentę dożywotnią, przyjmując na własność i uwalniając od wojska. Adres listem rekomendowanym przez Łomżę Jedwabne Stanistaw M. 1203r

Świadectwo szkoły realnej prywatnej Pankiewicza, wydane Stanisławowi Michalko z ukończenia 4-ch klas w roku 1887 za № 83, zgubiono, znalazca zechce oddać na ulicę Przejazd pod № 13, mieszkania 26. 28057

Zacherlin najlepszy środek wytępiający robactwo. Skład główny Stanisław Staniszewski Marszałkowska 99, skład apteczny, oraz w innych składach aptecznych i mydlarskich. 28054

Zaginął mopsik wabi się Tello, znalazcą odprowadzi za nagrodą. Żórawia № 29, mieszkania 2. 28063

Zgubiono dnia 25 lipca branzoletkę złotą w formie łańcucha z czterema perłami na drodze z kolei Terespolskiej, proszę odnieść na Hożą № 32, m. 18. 28079

Zginął buldok amerykański małej rasy z rozdwojonym nosem, 21 lipca. Znalazca lub kto wskaże gdzie się znajduje otrzyma nagrodę. Wspólna 47a, m. 3. Nieprawy posiadacz poszukiwanym będzie sądownie. 28140

4 letni chłopczyk blondynek do oddania na własność. Św. Jańska 14, posłaniec. 28082

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Юлія 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)